

Kajetanowicz bezkonkurencyjny

Data publikacji: 6.08.2016 9:20

Kajetanowicz i Baran wygrali pierwszy etap Rajdu Rzeszowskiego z przewagą 33,1 sekundy i zdobyli wczoraj (05.08) maksymalną liczbę punktów.

Podobnie jak przedwczoraj, także i wczoraj (05.08), Kajetan Kajetanowicz i Jarek Baran zakończyli rywalizację w Rajdzie Rzeszowskim jako liderzy polskiej rundy europejskiego czempionatu. Przez cały długi i nieznośnie upalny dzień załoga LOTOS Rally Team pokonywała kolejne odcinki specjalne wokół Rzeszowa szybko, skutecznie i efektywnie, unikając przy tym błędów i przygód, które przytrafiły się ich rywalom. Potwierdzeniem świetnej formy Kajetana i Jarka jest fakt, że Rajdowi Mistrzowie Europy wygrali aż 5 z 7 rozegranych do tej pory odcinków specjalnych 7. rundy FIA ERC, a na dwóch pozostałych wywalczyli drugie miejsca. Triumf w klasyfikacji pierwszego etapu 25. Rajdu Rzeszowskiego oznacza, że Kajetanowicz i Baran zdobyli maksymalną możliwą liczbę punktów.

Przed finałowym dniem rywalizacji na wymagających oesach Podkarpacia reprezentanci LOTOS Rally Team mają ponad pół minuty przewagi nad zajmującymi drugą lokatę Bouffierem i Panserim i niemal dwie minuty nad Grzybem i Hundlą, którzy plasują się na trzecim miejscu. Areną sobotniej rywalizacji będą trzy odcinki specjalne, które załogi przejadą dwukrotnie. Pierwszy z nich to Korczyzna (24,11 km, start o 9:35 i 14:20). Fragment tej próby wytyczono na drodze, na której odbywa się jedna z rund Mistrzostw Polski w wyścigach górskich. Następnie rywalizacja przeniesie się na odcinek Wysoka (9,14 km, start o 10:20 i 15:05), a pętlę zakończy oes Zagorzyce (19,82 km, start o 11:05 i 15:50). Nieoficjalne wyniki rajdu będą znane około 16:40. Ceremonia mety odbędzie się o 17:30 na rzeszowskim rynku.

Kajetan Kajetanowicz: - *To był udany dla nas dzień, zwłaszcza druga pętla. Wszystkie odcinki wygrane i mamy ponad 30 sekund przewagi, jednak musimy pozostać skoncentrowanym. Jutro prawdopodobnie zmienią się warunki. Zobaczymy jaka przywita nas pogoda. Dziś cały zespół pracował bardzo dobrze i należą im się brawa. Czułem ich wsparcie, samochód spisywał się bardzo dobrze. Co ciekawe, w serwisie bardzo delikatnie poprawiłem ustawienia samochodu i okazało się, że to był strzał w dziesiątkę. Natomiast sam nie sądziłem, że taka drobna zmiana będzie miała tak duży wpływ na nasze czasy, na mój feeling. Cieszę się, że kibice dopisują. Na pewno pogoda ma na to wpływ. Mamy dużo frajdy, oni nas zagrzewają do walki. Nie jest łatwo cisnąć na maksa, kiedy jest bardzo dużo zdradliwych miejsc. Cieszę się, że unikałem błędów. To wszystko razem dało nam po prostu dobry dzień. Mam nadzieję, że jutro będzie również pozytywnie.*

Wyniki 25. Rajdu Rzeszowskiego po 7 odcinkach specjalnych:

1. Kajetanowicz/Baran (Polska, Ford Fiesta R5) 1:01:30,8 s.

2. Bouffier/Panseri (Francja, Citroen DS3 R5) +33,1 s.

3. Grzyb/Hundla (Polska, Ford Fiesta R5) +1:51,8 s.

4. Brzeziński/Gerber (Polska, Ford Fiesta R5) +2:06,4 s.

5. Nivette/Heller (Polska, Skoda Fabia R5) +2:19,4 s.

6. Kasperczyk/Syty (Polska, Ford Fiesta R5) +2:26,3 s.

7. Kołtun/Pleskot (Polska, Ford Fiesta R5) +2:51,0 s.

8. Chuchała/Dymurski (Polska, Subaru Impreza) +2:56,2 s.

9. Jeets/Toom (Estonia, Skoda Fabia R5) +3:38,5 s.

10. Habaj/Woś (Polska, Ford Fiesta R5) + 3:41,2 s.

W Rajdzie Rzeszowskim udział w teamie NFM Rally Team jako pilot Filipa Nivette'a na Skodzie Fabii R5 bierze Kamil Heller, pochodzący z Ustronia rajdowiec. NFM Rally Team zajmuje 5 miejsce.

red./mat.pras.